NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, poniedziałek 18 lipca 1921. Nr. 185

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 8 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 210·—, „ 620·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·—, „ 650·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 275·—, „ 800·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15. Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 50·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na I. stronie 65 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.

## Na śmierć i życie.

Kraków, 17 lipca.

(is) Walka o żydowską Palestynę weszła obecnie w fazę nad wyraz poważną i krytyczną. Od jej przebiegu i wyniku zależeć będzie los naszej prastarej Ojczyzny a z nią i los — narodu żydowskiego.

Nazajutrz po uchwale w San Remo, w kwietniu 1920 r. organizm rozerwanego Żydostwa zadrgał płomienną radością. Zamroczyła nas na chwilę święta wiara, że naród żydowski zerwie się na równe nogi i w tytanicznym wysiłku zbiorowym przygarnie, przyciśnie do siebie tę wielką sposobność dziejową i urzeczywistni ją natychmiast.

Wiara ta okazała się złudną — niestety. Okazało się wkrótce, że jak od lat 25 tak i po San Remo jedynym czynnikiem, który dźwiga na sobie odpowiedzialność wobec dziejów żydostwa, że jedynem zrzeszeniem, które reprezentuje twórczą ideę budowy przyszłości narodu jest wyłącznie organizacya syonistyczna. Wszystko w narodzie, co poza nią stało i stoi, grzęzło i grzęźnie po uszy w apatyi, w kwietyzmie, w bezczynnem wyczekiwaniu. Już w miesiąc po San Remo okazało się, że naród nie może bezkarnie przez 19 wieków tarzać się w niewoli, że ta transformacya psychiczna, która potrzebną jest do twórczej odbudowy państwa żydowskiego, jako ruchu wyzwoleńczego, nie może być dziełem lat dziesiątek — po tylowiekowem zapomnieniu o obowiązkach narodu.

I oto teraz, zaledwie w 15 miesięcy po San Remo, gorące nasze serca, zapalona nasza miłość do narodu, obrazami świetlanej przyszłości zakołysana fantazya, uderza o lodowatą ścianę rzeczywistości, której na imię: zbrodnia narodu!

Rachunek nasz o realizacyi syonizmu miał za założenie przesłankę, która okazała się fałszywą: my — możemy to powiedzieć bez zarozumiałości — idealiści, w najlepszem tego słowa znaczeniu przypuszczaliśmy, że naród jest lepszy, niż się okazał. Obecnie musimy w rachunku naszym przeprowadzić korrekturę i z źródeł nowego poznania czerpać nowe metody walki, aby one naród doprowadziły do ostatecznego zwycięstwa.

W chwili uchwały w San Remo polityczna sytuacya sprawy palestyńskiej była jak najlepszą. Już jednak wtedy odczuwaliśmy to i głosiliśmy na łamach naszych pism, na tysiącach zgromadzeń, że polityczne te auspicia zamienią się w nudum ius, w puste prawo, jeśli natychmiast i bezzwłocznie nie nadamy mu treści i wartości rzeczywistej przez odbudowę gospodarczą Palestyny. A właśnie wysiłki w tym kierunku stanowią jedną, zastraszającą, przerażającą linię opadającą, która z wyżyn snów może nas strącić bezpowrotnie na dno wieczystej przepaści.

Nie wolno nam, zdaniem naszem, tej prawdy ukrywać przed narodem, w chwili, gdy jeszcze nie jest za późno, w chwili, gdy jeszcze wszystko da się pracą uratować, bo sprzeniewierzylibyśmy się roli dziejowej, ostrzegania, budzenia i rozbudzania, którą wzięliśmy na siebie.

Dlatego też wołamy w tej chwili z całych sił: stoimy przed walką na śmierć i życie. W naszych rękach leży wybrać jedno lub drugie. Trzeciego wyjścia niema. Niema, bo dzisiejsze stosunki, polityczne i gospodarcze ścierają na proch każdy naród, który ma tylko formy wegetacyi marnej, a nie życia. Na średniowiecze, z wegetującem ghettem niema dziś miejsca i nigdy już nie wrócą się dlań warunki istnienia. Dlatego też musimy narodowi uświadomić bezkompromisową alternatywę, wobec której stoimy: albo wybudujemy rychło Palestynę żydowską a z nią utrzymamy narodowe żydostwo w rozproszeniu, albo zaprzepaścimy Palestynę a z jej zagładą poderwiemy racyę, cel, sens i wolę bytu narodowego dla całego żydostwa. Innego wyjścia niema. Ortodoksya i religijność bez narodowej, tętniącej życiem żydowskiem Palestyny oznacza w najlepszym wypadku mimo jej silnych podstaw i umiłowania żydostwa na swój sposób — tylko moratoryum dla naszej zagłady, dłuższe lub krótsze, ale tylko moratoryum.

Ażeby sobie uświadomić ogrom naszej pracy i do niej zastosować drogi, metody, intensywność naszej pracy, zdać sobie trzeba sprawę jasno i bez ogródek z trudności i przeszkód, jakie się przed nami piętrzą.

Należą do nich: brak jednolitego frontu całego narodu w sprawie palestyńskiej, rozprzężenie się wiązadeł organizacyi syonistycznej, brak funduszów. Tyle odnośnie do przyczyn wewnętrznych. A nadto z przyczyn zewnętrznych: Konflikt żydowsko-arabski, wrogość międzynarodowego katolicyzmu z papieskiem

## Wiadomość o odroczeniu rozstrzygnięcia kwestyi górnośląskiej sprawdza się.

Paryż. PAT. Jak się dowiaduje Agencya Havasa, Briand zawiadomił dziś rząd angielski, że zgadza się z nim w tem, iż na Górny Śląsk powinna być wysłana komisya rzeczoznawców w skład której wchodziłaby dyplomaci i inżynierowie, a która miałaby na miejscu przestudyować kwestyę podziału. Ta komisya miałaby zbadać sytuacyę gospodarczą, jaka powstanie przez podział Górnego Śląska. Jest praw dopodobne, że mocarstwa ententy dopiero we wrześniu mogłyby z pożytkiem obradować nad kwestyą górnośląską.

Paryż. (E. E. Radio). Rząd angielski przyjął wniosek komisyi expertów co do rozgraniczenia Górnego Śląska i upoważnił swego ambasadora w Paryżu do zawiadomienia o tem rządu francuskiego.

L. Wiedeń. (Telefonem). „Baseler National-Zeitung" donosi z Rzymu, że gabinet włoski nie jest w stanie zająć stanowiska w sprawie Górnego Śląska przed jesienią, gdyż nie posiada jeszcze podstaw, koniecznych do wydawania jakiegokolwiek sądu.

Według „Secolo" rozstrzygnięcie kwestyi górnośląskiej zostanie odroczone na kilka miesięcy.

## Rząd polski wobec projektu Hymansa.

Warszawa. PAT. Rząd polski przesłał dnia 15 lipca na ręce p. Hymansa następującą odpowiedź na rezolucyę rady Ligi narodów z dnia 28 czerwca: W odpowiedzi na rezolucyę rady Ligi narodów z dnia 28 czerwca mam zaszczyt zakomunikować co następuje: Ożywiony jak najszczerszą intencyą załatwienia sporu polsko-litewskiego na podstawie wznowienia pomiędzy obu narodami wielowiekowego braterskiego współżycia, rząd polski oświadcza, że przyjmuje w zasadzie rezolucyę rady Ligi narodów z dnia 28 czerwca. Rząd polski zgadza się na kontynuowanie rokowań z rządem kowieńskim, przyjmując za podstawę do dalszej dyskusyi wstępny projekt Pański pod warunkiem uznanym już przez radę Ligi narodów, że ostateczny układ stanie się ważnym dopiero po przyjęciu go przez legalną reprezentacyę ludności ziemi Wileńskiej. Zastrzegam się najwyraźniej, że przyjęcie Pańskiego projektu, jako podstawy do dyskusyi nie przesądza w niczem przyjęcia przez rząd polski któregokolwiekbądź z artykułów, jakoteż całości projektu. To przyjęcie przez rząd polski winno być w każdym razie uważane za niebyłe i nieważne, o ile nie nastąpi analogiczne przyjęcie przez rząd litewski rezolucyi rady Ligi narodów z dnia 28 czerwca. Jednocześnie rząd polski oświadcza, że zachowuje wszystkie prawa, jakie Polska posiada w stosunku do Wileńszczyzny, których moc była stale i niezmiennie utrzymywana przez sejm, rząd polski, a ostatnio przez delegacyę polską w Brukseli. Upełnomocniony delegat polski gotów jest przybyć do Brukseli, aby tam pod Pańskiem przewodnictwem rozpocząć rokowania z delegacyą litewską. Jednocześnie z rozpoczęciem rokowań rząd polski przedsięweźmie środki w celu stopniowego wycofania ze służby w Litwie Środkowej swoich obywateli, służących bądź w administracyi, bądź w armii generała Żeligowskiego. Rząd polski oświadcza swoją gotowość do natychmiastowego podjęcia komunikacyi kolejowej, rzecznej, telegraficznej i pocztowej pomiędzy Polską a Litwą kowieńską, jakoteż do nawiązania bezzwłocznie stosunków handlowych i wzajemnego ustanowienia przedstawicielstwa konsularnego. Żądanie rady Ligi narodów, odnoszące się do Litwy Środkowej i dotyczące reorganizacyi pozostałych elementów miejscowych, jej wojska, milicyi i dalszej redukcyi ich liczby, rząd polski pospieszył zakomunikować generałowi Żeligowskiemu, którego odpowiedź w tej sprawie będzie w jaknajkrótszym czasie zakomunikowana radzie Ligi narodów. Będę się czuł zobowiązany względem Pana, jeżeli Pan zechce zakomunikować mi datę, w której delegacya polska ma się stawić w Brukseli do Pańskiej dyspozycyi. Podpisany Skirmunt, minister spraw zagranicznych.

---

Warszawa. (E. E.) W przyszłym tygodniu w min. spraw zagr. pod przewodnictwem min. Skirmunta odbędzie się konferencya rzeczoznawców w sprawie przygotowania materyału dla delegacyi polskiej w Radzie Ligi Narodów. Materyał dotyczyć będzie projektu Hymansa.

Wilno. (E. E.) Generał Żeligowski zwołał naradę w sprawie odpowiedzi na propozycyę Hymansa. Odpowiedź tą ma być opinią miarodajnych kół Litwy Środkowej na uchwały Rady Ligi Narodów.

na czele, tajne i jawne przeszkody ze strony Francyi, względy na kompleks problemów ogólnej polityki Anglii na bliskim Wschodzie, której jednem (ale tylko jednem) ogniwem jest Palestyna, wreszcie błędna i nieszczęśliwa polityka Herberta Samuela.

Obie grupy tych przyczyn pozostają ze sobą w ścisłym związku. Zaniedbania w pierwszej rozwielmożniają intrygi przeciwników i osłabiają rozpęd i przychylność naszych przyjaciół. Wzrost trudności w drugiej powiększa wzajemne inwektywy partyj żydowskich wobec siebie, satysfakcyę partyj wrogich Palestynie, strąca świeżo zainteresowane części żydostwa napowrót w obojętność i niechęć, powiększa przekonanie w bezcelowość naszych zamierzeń, a w skutku zmniejsza ofiarność i ilość funduszów! A te zaś dają wrogom dalszy asumpt do ograniczeń a przyjaciołom do cofania się. I tak powstaje błędne koło.

Jakiż stąd wniosek: otoż ten przedewszystkiem, że nieodzowną jest praca równoległa w obu kierunkach i że tem samem wszelka jednostronność, jak ją propaguje czy to amerykański syonizm, czy też ortodoksya nie mizrachistyczna, jest zgubną i fatalną. A nadto i drugi: zestawienie ogólne tych najprzedniejszych przyczyn wskazuje, jak wielką jest ilość tych, na które nie mamy z powodu tego, że nie jesteśmy równomiernym czynnikiem w polityce międzynarodowej, wpływu bezpośredniego. Wpływ ten dlatego, jeśli go w danej kwestyi wogóle mieć możemy, zaznaczyć się może tylko wtedy, jeśliby zwarte, 15 milionowe społeczeństwo nasze jednolicie i potężnie głos swój podniosło. Tymczasem my przedstawiamy obraz rozdarcia i zbrodniczego, zaślepionego samopożerania się. I oto jesteśmy u źródła naszych nieszczęść, naszej słabości. Oto punkt wyjścia naszej pracy: stworzenie jednolitego frontu Czynu!

Bez niego sprawa potoczy się nieubłaganie w przepaść. Przedewszystkiem liczyć musimy na własny wysiłek. Tylko zbiorowy wysiłek do niebywałej dotąd potencyi podniesiony może teraz, gdy dwunasta godzina bije na zegarze naszych dziejów, roztworzyć nam oścież drogę do wyzwolenia.

Liczenie wyłączne na szczęśliwy przebieg i układ warunków zewnętrznych jest drogą do samobójstwa. Trzy przykłady niechaj to zailustrują.

W przedmowie do drugiego tomu historyi syonizmu Sokołowa pisał w r. 1919, dwa lata po deklaracyi Balfoura, ówczesny francuski minister spraw zagranicznych Pichon: „Francya czuje się szczęśliwą, że syonizm znalazł w niej i w aliantach podporę. Jestem szczęśliwy, że mam sposobność, by powtórzyć życzenia, których nigdy rząd Republiki nie przestawał żywić dla zwycięstwa ostatecznego sprawy, jednoczącej w sobie tyle sympatyj francuskich..."

Dziś — rząd francuski kopie dołki pod nami.

W roku 1918 obecny Papież oświadczył Sokołowowi: „Żywię sympatyę dla ruchu syońskiego. Będziemy dobrymi sąsiadami".

Dziś papiestwo kroczy na czele arabsko-chrześcijańskich intryg i podjudzań do walki przeciw jedynemu na świecie bezdomnemu narodowi i gotuje nowoczesną krucyatę przeciw nam — w imię zasad humanitarności, których wcieleniem ma być.

Drugiego listopada 1919, w dwuletnią rocznicę deklaracyi Balfoura, wygłosił Herbert Samuel w „Opera House" w Londynie dłuższe przemówienie, w którem powiedział wśród ogromnego entuzyazmu słuchaczy:

„W celach polityki przedłożonej konferencyi pokojowej jest... by z najmniejszą zwłoką (with the minimum of delay) Palestyna stać się mogła prawdziwie samorządnym krajem (purely self governing Commonwealth) pod auspicyami niewątpliwej większości żydowskiej (established Jewish majority)".

A dziś ten sam Herbert Samuel zakazując imigracyi czasowo, wyznacza rabusiom premię za mordy i zamiast otworzyć na oścież bramy kraju, by stworzyć „bez zwłoki większość żydowską", zostawia w bramie szczelinę otwartą i wpuszcza nas po — jednemu. Tak ma powstać większość bez zwłoki!

A przyczyną tych zawodów jesteśmy w ¾ my sami, sam — naród żydowski. W miejsce 5 milionów funtów, które Keren Hajessod miał zebrać w jednym roku, zebrano w 15 miesiącach 154.000 funtów, czyli jedną czterdziesto jedną część. Liczba ta mówi za tomy. W tem leży hańba naszego nieszczęscia i zarazem — źródło nadziei. Bo wystarczy, byśmy z drogi obecnej zawrócili, byśmy wznieśli się czynem na wyżynę naszych zadań, a przeszkody zewnętrzne, będące w lwiej części wykładnikiem naszej bezsilności obecnej, ułożą się, jeśli nie całkiem, to przeważnie po linii ideału, z którym stoimy i padamy.

Nie jest zapóźno, ale stać się może zapóźno. Stoimy przed alternatywą dziejową, która się nigdy już nie powtórzy: przed walką na śmierć i życie.

Naród nasz ma drogę wyboru: gnuśność i egoizm, prowadzący do niechybnej śmierci zbiorowej i bezzwłoczną wytężoną, gigantyczną pracę i bohaterską ofiarność, prowadzącą do życia! Trzeciego wyjścia niema!

# Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej zostanie zlikwidowane.

M. Warszawa. (Telefonem). Z miarodajnych sfer dowiaduje się Wasz korespondent, że na miejsce min. Kucharskiego nie nastąpi nominacya nowego ministra b. dzielnicy pruskiej. Natomiast przeprowadzona będzie likwidacya tego ministerstwa, co zostanie powierzone ministrowi spraw wewnętrznych Raczkiewiczowi. Likwidacya rozpocznie się w dniach najbliższych, a przedewszystkiem zwinięty będzie departament zdrowia kultury i sztuki oraz aprowizacyi. Na miejsce departamentów utworzone będą przy województwach poznańskiem i pomorskiem odpowiednie urzędy.

## Rząd sow. nie dotrzymuje postanowień traktatu ryskiego

Warszawa. PAT. Ponieważ rząd sowiecki mimo kilkakrotnych napomnień rządu polskiego o ścisłe przestrzeganie postanowień traktatu ryskiego w sprawie umożliwienia przyjazdu do Moskwy oraz dotrzymania daty ustalonej dla przybycia także polskiej komisyi reewakuacyjnej i rewindykacyjnej uporczywie czyni trudności, wystosował rząd polski do niego notę protestującą, w której zwraca uwagę, że za skutki, jakieby mogłyby wyniknąć ze wspomnianego opóźnienia, odpowiedzialny będzie rząd sowiecki.

## Możliwość napadu bolszewickiego na Polskę?

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse" donosi z Paryża, jakoby rząd polski przedłożył rządowi francuskiemu nowy plan obronny, konieczny ze względu na możliwość nowego napadu bolszewickiego. Plan ten przewiduje utworzenie nowego parku artyleryjskiego, którego Francya ma dostarczyć Polsce. Rumunia ma otrzymać wielkie transporty broni i amunicyi. Rząd francuski uchwalił długoterminowe kredyty w tym celu.

Prasa francuska omawiając notę Cziczerina, pisze, że rozpoczęcie nowej wojny przez bolszewików jest nieprawdopodobne. (Ze względu na źródło wiadomość powyższą należy przyjąć ze wszelkiemi zastrzeżeniami. Red.).

## Konferencya prasowa w ministerstwie spraw zagr.

Warszawa. PAT. W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się dzisiaj konferencya prasowa, na której minister pełnomocny i delegat rządu do Ligi narodów prof. Aszkenazy udzielał wyjaśnień w sprawie Gdańska i Wileńszczyzny.

## Konferencya posła Wróblewskiego z lordem Curzonem.

Londyn. PAT. Polski minister pełnomocny Wróblewski odbył wczoraj dłuższą konferencyę z lordem Curzonem.

## O traktat handlowy z Czechosłowacyą.

Praga. PAT. „Prager Presse" donosi, że czeski minister handlu, dr. Hotovec, na zaproszenie rządu polskiego udaje się w najbliższych dniach do Warszawy. Podróż ta dotyczy omówienia podstaw rokowań celem zawarcia tarktatu handlowego z Polską. Po powrocie ministra uda się do Warszawy komisya przy udziale interesowanych kół handlowych i przemysłowych do Warszawy, celem rokowań w sprawie traktatu handlowego.

## Amerykańska misya handlowa przyjeżdża do Warszawy.

Praga. PAT. W poniedziałek przybędzie z Berlina do Pragi amerykańska misya handlowa, złożona z 7 członków celem prestudyowania finansowych i handlowych stosunków w republice czeskiej. Delegacya ta zostanie w Pradze do czwartku i prawdopodobnie wyjedzie następnie do Warszawy.

## Przyjazd delegatów Ligi narodów do Warszawy.

Warszawa. (E. E.) W tych dniach przybędzie do Warszawy delegat Rady Ligi narodów, prof. Conradi Gini, dla zbadania stanu rynków surowców w Polsce i uprzemysłowienia kraju. Od jego opinii co do uprzemysłowienia kraju zależeć będzie, czy Polska otrzyma jeden z 8 mandatów w Radzie administracyjnej Ligi Narodów.

# Z Górnego Śląska

## Nowy transport wojsk angielskich na Górny Śląsk.

Bytom. PAT. Jak donoszą z Kolonii i Moguncyi mają wkrótce odejść na Górny Śląsk nowe wojska koalicyjne. Idzie tu głównie o nowe transporty wojsk angielskich.

## Dalsze przygotowanie Niemców do zbrojnego ruchu.

Bytom. (E. E.) Wedle informacyi wiarygodnych Orgesch i inne ogranizacye niemieckie wciąż otrzymują olbrzymie ilości broni. Pod pozorem uprawy roli Niemcy przesuwają się głęboko poza linię demarkacyjną. Wszystkie te przygotowania stwierdzają, że nowe zbrojne wystąpienie niemieckie jest postanowione czy to przed czy po decyzyi Rady najwyższej.

Bytom. (E. E.) Wszystkimi pociągami przyjeżdżają na Górny Śląsk wielkie masy Selbstschutzu. Pociągi te nie są wcale kontrolowane przez komisyę koalicyjną, znajduje się w nich jedynie pewna ilość policyi plebiscytowej w ubraniu cywilnem. Ci zaś zwracają jedynie szczególną uwagę na powstańców. Jeśli który z powstańców wydaje sę im podejrzany, zostaje natychmiast aresztowany.

Bytom. (E. E.) Powstańcy niemieccy powracający z Opola rozgłaszają, że znaczna część Górnego Śląska ma przypaść Polsce i odgrażają się, że unieszkodliwią rychło dowódców wojska ententy.

## „Dokładne" relacye niemieckie.

Nauen. (E. E. Radio). Według relacyi niemieckich powstanie polskie odłożono do 2 sierpnia(?) Korfanty powrócił do Szopienic i uzyskał pozwolenie komisyi sojuszniczej na pobyt na Śląsku.

## Konferencya w Londynie w sprawie Górnego Śląska.

Katowice. PAT. Pułkownik Harris, prawa ręka kontrolera powiatowego na miasto Katowice, wyjechał wczoraj z innymi wyższymi urzędnikami koalicyjnymi na dłuższy czas z Górnego Śląska. Jak donoszą, urzędnicy mają odbyć w Londynie szereg ważnych konferencyi w sprawach górnośląskich z czynnikami kierującymi.

## Pomyślny przebieg rokowań irlandzkich.

Londyn. PAT. (W. B. K.) Konferencya Lloyda George'a z De Valerą trwała przez półtrzeciej godziny. Będzie ona dziś popołudniu kontynuowaną. Lloyd George wygłosił na bankiecie liberałów zjednoczonych w koalicyi mowę, w której dał wyraz przekonaniu, że De Valera i on uczynili wszystko, aby rozwiązać zagadnienie irlandzkie, chociaż świadomi są, że niejedną trudność trzeba będzie jeszcze przezwyciężyć.

# Sprawa Galicyi wschodniej.

## Opinia Lloyda George'a.

„Ukraiński Wistnyk" z 15 bm. Nr. 135, przynosi z Londynu następującą wiadomość: Na posiedzeniu Izby gmin z 6 bm. lord Cecil wniósł wniosek tej treści: Zapytuję się premiera, czy nie byłby skłonnym udzielić wyjaśnienia, jakie jest obecne stanowisko wobec Galicyi Wschodniej, której położenie narodowe związane jest obecnie z kwestyą ... (niewyraźne), czy przedsięwzięto jakiekolwiek środki celem zabezpieczenia życzeń mieszkańców odnośnie do przyszłości tego kraju, zgodnie z postanowieniami traktatu z 25 czerwca 1919 i czy prawdziwą jest wiadomość o kolonizacyi polskiej w tym kraju.

Lloyd George w odpowiedzi miał oświadczyć, że stosownie do układu z 25 czerwca 1919 r. Galicya wschodnia pozostaje dotychczas pod wojskową okupacyą Polski. Przynależność jej nie jest jeszcze uregulowana. Traktatem w Saint Germain przeniesiono zwierzchnicze prawo Austryi nad Galicyą wschodnią na mocarstwa sprzymierzone z tem, że Radę najwyższą upoważniono do wydania postanowień o losie Galicyi wschodniej. Dotychczas jednak nie zostały wydane żadne zarządzenia dla zapewnienia ludności Galicyi wschodniej przy decyzyi o jej przynależności, praw, przysługujących jej wedle powołanego wyżej układu z 25 czerwca 1919. Wkońcu potwierdził Lloyd George, że Polacy kolonizują (?) Galicyę wschodnią.

## Autonomia dla Galicyi wschodniej.

W „Przeglądzie Wieczornym" czytamy m. i. Wśród posłów sejmowych, reprezentujących — dzięki t. zw. mandatom żelaznym — Galicyę wschodnią, oddawna już kiełkowała myśl nadania tej dzielnicy ustroju administracyjnego, któryby uwzględniał specyficzny jej charakter i właściwości etniczne. Dwudziestu ośmiu posłów galicyjskich przez długi czas nie mogło znaleźć wspólnej platformy dla opracowania projektu autonomii. Dopiero niedawno 22 głosami przeciwko sześciu uchwalono rezolucyę, która posłużyć ma za punkt wyjścia dalszych prac w tym kierunku. Jednakże wspomniana rezolucya, uznająca zasadę autonomii nie określa bliżej jej formy, a pod tym względem panuje również rozbieżność poglądów. Istnieją dwa kierunki: jeden zmierzający do rozszerzenia kompetencyi lokalnych instytucyi samorządowych, z uwzględnieniem odrębności językowych, religijnych i kulturalnych mieszkańców, drugi zaś — o programie znacznie szerszym — przewiduje wyodrębnienie województw wschodnio-galicyjskich w specyalną jednostkę administracyjną z ministrem dla Galicyi wschodniej na czele. Minister ten ma być uzależniony od Rady Ministrów Rzeczypospolitej, ale odpowiedzialny przed sejmem lwowskim, uposażonym w dosyć szerokie kompetencye.

Jak widać, różnice pomiędzy temi dwiema koncepcyami są znaczne i wątpliwem jest, by posłom galicyjskim udało się wypracować projekt odpowiedniej ustawy i złożyć go do laski marszałkowskiej w formie wspólnego wniosku poselskiego.

## Projekt ukraiński organizacyi Galicyi wschodniej.

Ukraińska agencya prasowa we Wiedniu podaje szczegóły opracowanego przez „rząd ukraiński", a przedłożonego Radzie najwyższej projektu statutu organizacyjnego dla Galicyi wschodniej. Z dokumentu ukraińskiego przytaczamy najważniejsze szczegóły.

Terytoryum „państwa" Galicyi wschodniej obejmuje także Przemyśl; od Przemyśla do Sanoka granicę stanowi San. Łupkowska linia kolejowa i Łemkowszyzna należą również do obszaru republiki wschodnio-galicyjskiej. Uznanemi przez państwo narodowościami są: Ukraińcy, Polacy i Żydzi, korzystający w życiu publicznem z równych praw. Forma państwa jest republikańską. Władzę ustawodawczą sprawuje reprezentacya wybrana przez całą ludność na podstawie powszechnego (bez różnicy płci), równego, bezpośredniego, tajnego i proporcyonalnego prawa wyborczego. Posłowie Zgromadzenia narodowego wybierani są według zasady narodowościowej na okres pięcioletni. Znaczy to, że każda z wyżej wymienionych trzech narodowości sama wybiera swoich posłów, a mniejszości narodowe wybierają wszystkie razem. Zgromadzenie narodowe wybiera ze swego grona prezydenta oraz 4 wiceprezydentów. Prezydent ma być narodowości ukraińskiej. Conajmniej jeden z wiceprezydentów musi być narodowości polskiej i jeden narodowości żydowskiej.

Na czele republiki wschodnio-galicyjskiej stoi prezydent, wybrany na lat 6 przez całą ludność na podstawie powszechnego (bez różnicy płci), równego, bezpośredniego i tajnego prawa wyborczego. Organami wykonawczymi są ministerya.

Szkolnictwo ludowe i średnie ma być zorganizowane odrębnie dla wszystkich trzech narodowości. Nauka w tych szkołach odbywać się ma w języku ojczystym uczniów. Osobne ustawy regulują ustrój uniwersytetów i innych wyższych uczelni, dostępnych dla wszystkich.

Językiem urzędowym wewnętrznym jest we wszystkich urzędach język ukraiński, językiem zewnętrznym — w osobistym i piśmiennym stosunku ze stronami — języki ukraiński, polski i żydowski. Władze autonomiczne mogą same oznaczyć czy językiem urzędowania ich ma być język ukraiński, polski czy żydowski.

Na czas przejściowy proponowane jest utworzenie „międzykoalicyjnej komisyi dla państwa galicyjskiego", do której każde z państw ententy wyśle jednego delegata. Ta komisya powołuje do życia Radę administracyjną, do której Ukraińcy delegują 7, Polacy 3 a Żydzi 2 członków. Międzykoalicyjna komisya oddaje natychmiast „Radzie administracyjnej" całą władzę polityczną i wojskową na obszarze republiki wschodnio-galicyjskiej. Rada rozpisze w ciągu 3 miesięcy wybory do Zgromadzenia narodowego, zaś w ciągu 6 miesięcy wybór prezydenta republiki.

# Członkowie gabinetu o stosunkach polsko-żydowskich.

### (WYWIAD Z PREMIEREM WITOSEM).

Współpracownik „Najer Hajntu" zwrócił się do premiera Witosa z prośbą o udzielenie informacyi w sprawie rokowań polsko-żydowskich, o których wznowieniu pojawiły się w prasie sprzeczne wiadomości.

Premier Witos oświadczył, że

w dniach najbliższych zajdzie w tej sprawie coś konkretnego

i wtedy będzie można o niej mówić. Na razie, zdaniem premiera byłoby stosowniejszem powstrzymać się od głośnego traktowania sprawy aż do czasu, w którym opinia publiczna stanie przed konkretnymi faktami.

Po dłuższej rozmowie zapytał współpracownik wspomnianego dziennika premiera

jakie kroki zamierza rząd podjąć, przeciwko ekscesom,

które ostatnio stały się zjawiskiem dość częstem.

P. premier oświadczył:

„Rząd występuje oczywiście przeciwko wszelkiego rodzaju ekscesom, narazie jednak nie jest mu oficyalnie (!!sic!) wiadomem o tych wszystkich napadach. Jeśli rząd zostanie oficyalnie o nich zawiadomionym wówczas zareaguje na nie z całą stanowczością".

Do powyższego oświadczenia p. premiera zauważa „N. Hajnt": „Chętnie wierzymy słowom p. premiera, że „rząd występuje przeciwko wszelkim ekscesom", chcielibyśmy jednak p. Witosa zapytać, ilu to Żydów należy na kolejach obić, ilu musi mieć zęby wybite i brody powyrywane, by rząd nareszcie raczył się o tem „oficyalnie" dowiedzieć, a wówczas „oficyalnie" na ekscesy zareagować?

„Jeszcze pewien ciekawy rys: w toku rozmowy podkreślił premier Witos rolę, jako odgrywa w rokowaniach „medyator"

dr. Nossig.

Figura ta staje się coraz to bardziej zagadkową. Jak się zdaje, uważa rząd dra Nossiga za przedstawiciela ludności żydowskiej, twierdząc, że się przedstawił jako taki. Na uwagę naszego współpracownika, że dr. Nossig wystąpił wobec stronnictw żydowskich jako delegat rządu, wzruszył p. Witos ramionami, oświadczając, że rząd konferuje z drem Nossigem niezależnie od tego, czy jest on przedstawicielem Żydów, czy też nie. Rząd konferuje z każdym, kto ma mu coś do przedłożenia w jakiejkolwiek doniosłej sprawie.

„Społeczeństwo jednak żydowskie winno, zdaniem premiera, sprawę tę uregulować.

„Dla nas zaś — zauważa wkońcu „Najer Hajnt" pozostaje pytaniem: kim więc istotnie jest dr Nossig i kogo reprezentuje?"

### OPINIA MIN. RACZKIEWICZA.

Tenże sam współpracownik „N. Hajntu" odbył wywiad z nowym ministrem spraw wewnętrznych, p. Raczkiewiczem. Niestety miał p. minister konferencyę ministeryalną, zwołaną w związku ze strejkami w Łodzi i Żyrardowie, wobec czego musiał się ograniczyć do udzielenia kilku informacyi.

— Zainterpelowano mnie już kilkakrotnie — oświadczył p. minister — w sprawie wiadomości, podawanych przez prasę, jakby mnie poruczono informowanie w sprawie rokowań polsko-żydowskich. Jednocześnie wyczytałem w pismach o utworzeniu specyalnego departamentu dla spraw żydowskich przy ministeryum spraw wewnętrznych. Stwierdzam, że dotąd nie miałem sposobności zajęcia się kwestyą żydowską, tak, że

wszystkie te wiadomości są przedwczesne.

— Wiem, że

rokowania

czasowo zerwane, mają być obecnie wznowione na tychsamych zasadach; nowego nic nie zaszło. Naturalnie, że każde ministeryum przygotowuje materyał w sprawie żydowskiej. Toż samo czyni i ministeryum spraw wewnętrznych.

— Co tyczy się

planu utworzenia departamentu żydowskiego przy ministeryum spraw wewnętrznych

oświadczył w dalszym ciągu rozmowy p. minister, nie rozumiem na co się przyda. Sprawa żydowska jest nader skomplikowaną. Wkracza ona nie tylko w zakres ministeryum spraw wewnętrznych, lecz także i ministeryów oświecenia, finansów, wojny i spraw zagranicznych.

— Wszystkie te sprawy są dla mnie dotąd niejasne. Jakkolwiek uznano mnie w notatkach pism za znawcę kwestyi żydowskiej, to jednak będę musiał porozumieć się z przedstawicielami ludności miejscowej, oraz konferować z kolegami w gabinecie. Możliwem jest, że po dłuższej dyskusyi, dojdziemy do pewnych konkluzyi.

— Nie mogę obecnie przedstawić mego osobistego

stosunku do kwestyi żydowskiej,

gdyż w takich sprawach istnieje tylko stosunek rządu, a nie osobisty. Pochodzę z kraju, w którym jest wiele narodowości: z kresów wschodnich, gdzie miałem wiele stosunków ze Żydami.

— Tu jednakowoż warunki są odmienne. Tam jest wiele narodowości, nie oznacza to jednak, jakoby tutaj nie mogło dojść do porozumienia.

Na zapytanie współpracownika „Hajntu"

w sprawie Wilna,

oświadczył p. minister m. in.

— Jedynie rozwiązanie sprawy Wilna po myśli absolutnej większości polskiej może usunąć zdenerwowanie i naprężenie, panujące wśród ludności tego obszaru.

— Muszę jeszcze zaznaczyć — dodał p. minister — że oprócz Polaków zapatrują się już i Żydzi inaczej na problem wileński. Pozytywny bardziej stosunek do Polski okazali demokraci żydowscy z drem Szabadem na czele. (Przed kilku dniami doniosła agencya telegraficzna „East Express" w telegramie z Rygi, że do Kowna przybył „działacz żydowski, wróg Polski, przywódca demokratycznej partyi żydowskiej, będącej za oryentacyą litewską dr. Szabad". Oto, jak się u nas „donosi". Red.).

— W ogólności — zakończył p. minister — będę miał sposobność przedstawienia wszystkich tych spraw na konferencyi prasowej, która w dniach najbliższych zostanie zwołana.

Na końcową uwagę współpracownika „Hajntu", że wbrew ustawicznemu prawieniu o zgodzie ze strony rządu, ignoruje się stale prasę żydowską przy zwoływaniu konferencyi prasowych, oświadczył p. minister, że nie zapomni o zaproszeniu wszystkich bez wyjątku przedstawicieli prasy.

# Internowanie reemigrantów żydowskich w Poznaniu.

W warszawskim „Naszym Kuryerze" czytamy: „W przeciągu ostatnich kilkunastu dni zaczęły przybywać do Polski transporty internowanych z niemieckich obozów koncentracyjnych. Poważny odsetek między powracającymi stanowią Niemcy, b. koloniści z naszych kresów wschodnich a Żydzi.

Pierwszych transportów nie spotkały ze strony naszych władz żadne szykany. Ten lojalny stosunek trwał dopóki władze poznańskie nie zorientowały się, że w transportach jest wielu Żydów. Puszczono zaraz w ruch cały zasób umiejętn

ści, właściwych władzom wielkopolskim w stosunku do Żydów i ad hoc skonstruowano wersyę, że powracający internowani, naturalnie Żydzi, są wysłannikami niemieckich i rosyjskich bolszewików i przybywają do Polski celem wywołania tutaj komunistycznego przewrotu.

I jak to zazwyczaj w tych wypadkach bywa znalazł się wśród pawracających pewien Polak-chrześcijanin, który złożył między innemi następujące zeznania:

Poznań, dnia 7 lipca 1921 r.

Protokół.

„Akcya antypolska: W obozie urządzają agitatorzy komunistyczno-bolszewiccy za wiedzą Dowództwa obozu wiece i zebrania agitując za komunizmem i zohydzając wobec zebranych Polskę i jej urządzenia. Agitatorzy przedstawiają liche położenie finansowe Polski, jakoteż panujące bezrobocie i szalone ceny na artykuły wszelkiej potrzeby. W Polsce rządzą ich zdaniem tylko burżuje, gnębiąc robotnika, podczas gdy w Rosyi używa robotnik każdy wszelkich proletaryackich wolności.

Jednym z głównych agitatorów, którzy werbowali (przeważnie rzemieślników) do Rosyi, dając im zadatki pieniężne był Żyd Herbst. Herbst urodził się w Odesie, przebywał dłuższy czas przed wojną w Warszawie, liczy lat 35—36. Ojciec jego ma rzekomo zakład galwaniczny w Odesie. Temsamem rzemiosłem trudnił sie wtedy Herbst w Warszawie.

W wiecach i zebraniach zwoływanych przez Herbsta brali wielokrotnie udział Żydzi, którzy dnia 6 lipca 1921 r. wysłani zostali równocześnie ze mną transportem z Starogardu przez Krzyż do Poznania. Herbst rozdawał pomiędzy zebranych broszury komunistyczne, propagując ideę bolszewicką i stwierdzając zupełnie otwarcie, że jest komunistą z krwi i kości.

Rozagitowanych tych ludzi przesyła się teraz do Polski; znamiennym jest, że w drodze z Starogardu do Krzyża zapytał mnie jeden z owych częstych słuchaczy Herbsta, czy w Polsce rozpuszcza się b. internowanych bezpośrednio po przekroczeniu granicy, czy też odsyła ich się do poszczególnych gmin.

Tyle protokół.

Starałem się dowiedzieć bliższych szczegółów o danym świadku, który wydał wielkie plany „żydowskich bolszewików". Okazuje się, że jest to zwyczajny przestępca kryminalny, który po odsiedzeniu kilkuletniej kary więziennej za podrabianie fałszywych pieniędzy został internowany w Starogardzie i obecnie zaszczycił Polskę swoją „usługą".

I na zasadzie powyższego protokułu wtrącono do więzienia 18 Żydów, pozostałych zaś między nimi kobiety i dzieci internowano w Poznaniu. W jakich warunkach żyją ci ludzie nie da się opisać.

Cała wina tych ludzi polega na tem, że przyjmowali podczas pobytu w obozie i tuż przed samym wyjazdem wsparcia pieniężne i w odzieży od niemiecko-żyd. tow. wspierania ubogich Żydów. Czyż te wsparcia miałyby być temi „zadatkami pieniężnemi", które urosły w „protokóle" przestępcy kryminalnego do finansowania bolszewickiego przewrotu w Polsce?

Zresztą władze poznańskie szukają argumentów. Jeżeli jakiś Żyd dowiadywał się, czy po przekroczeniu granicy polskiej odzyska wolność osobistą po zmarnowanym roku w obozie koncentracyjnym — jest to argument potwierdzający „dążenie do przewrotu bolszewickiego". Najdosadniej stara się potwierdzić tę tezę poznański „postępowy" organ p. Basylewskiego, który o 90 ludziach, wydalonych z Niemiec, a przybyłych obecnie do Poznania pisze w te słowa.

„Szczególną uwagę należy zwrócić na to, iż przybyli nie mają żadnych dokumentów podróży, wiz konsulatu polskiego lub jakichkolwiek papierów osobistych".

W takim razie zwrócimy się do władz polskich o niezwłoczne urządzenie konsulatów w obozach dla internowanych.

Apelujemy do władz miarodajnych, aby wejrzały w tę sprawę. Czyż denuncyacya przestępcy kryminalnego może być podstawą do maltretowania i więzienia niewinnych obywateli, którzy za granicami Polski długo więzieni, cierpieli, za swoją przynależność do Polski?"

## NADESŁANE.



Z okazyi zaręczyn p. Sabiny Vorschirm z p. Izaki Burtą serdecznie gratulują

1580 Sellingerówne.

# Biurokracya przy robocie.

Ropczyce, w lipcu.

Niejednokrotnie zapewniał Generalny Delegat Rządu p. dr. Gałecki różne deputacye i przedstawicieli organizacyj żydowskich, że wydał dyrektywy, ażeby bez przeszkód legalizowano stowarzyszenia narodowo- i kulturalno-żydowskie. Ucichły też od pewnego czasu pod tym względem skargi w prasie żydowskiej. Myliłby się jednak ten, ktoby sądził, że na tem polu nastąpiła poprawa. Bynajmniej, tak nie jest! Nie chcemy jednakże posądzać p. Gałeckiego o dwulicowość i wolimy niżej zilustrowany fakt położyć na karb przestarzałego systemu biurokratycznego, owej słynnej „Aktenschieberei", która absorbuje niepotrzebnie czas i pracę urzędników państwowych przez mnożenie urzędowych „kawałków".

Otóż jeszcze dnia 26 sierpnia 1920 r. wniósł p. Leib Pömstein i tow. z Ropczyc za pośrednictwem tamt. Starostwa podanie do Namiestnictwa we Lwowie zaopatrzone w 5 egzemplarzy statutu i należycie ostemplowane z prośbą o legalizacyę stowarzyszenia kulturalno- żyd. „Beth Jehuda" w Ropczycach, którego celem jest „krzewienie oświaty i wiedzy judaistycznej wśród Żydów". Reskryptem z 7 września 1920 L. XIIIa 105258. 2882 zwróciło Namiestnictwo podanie do Starostwa w Ropczycach, celem ściągnięcia sprawozdania, „czy ze względu na stosunki miejscowe, cele stowarzyszenia oraz osoby i tendencya założycieli może być udzielone pozwolenie na otwarcie stowarzyszenia". Starostwo zwróciło się z takiem zapytaniem do Magistratu w Ropczycach, a gdy tenże oświadczył całkiem niedwuznacznie, iż nie sprzeciwia się założeniu projektowanego stowarzyszenia, odesłało Starostwo dnia 19 października z. r. akta z powrotem do Namiestnictwa.

P. Referent w Namiestnictwie zdaje się doznał w tym wypadku rozczarowania, gdyż sprawozdanie władz miejscowych nie wypadło wedle oczekiwania, a tutaj snać znalazł najlepsze wyjście przez zastosowanie wypróbowanego środka „Aktienschieberei". Zwraca więc Namiestnictwo akta ponownie do Starostwa reskryptem z 17 listopada 1920 r. L. 125427. XIIIa do przedstawienia po zbadaniu stosunków osobistych wszystkich założycieli. Starostwo odsyła ponownie akta do Magistratu i tym razem także do Posterunku Policyi Państwowej. Magistrat, jak za pierwszym razem zajmuje i teraz stanowisko pozytywne, dodając, że założyciele są wszyscy właścicielami realności, rzetelnymi kupcami, lojalnymi i dobrymi obywatelami Państwa. Zaś Posterunek Policyi Państwowej donosi po zbadaniu, „że założyciele są właścicielami realności i odpowiednio (ortografia P. P. S.) zamożni a pod względem moralnym prowadzenie się ich dotychczas było nienaganne, natomiast pod względem politycznym są założyciele podejrzeni, że pod pozorem innych stowarzyszeń uprawiają tendencye antypaństwowe, które (!!) jednak dowodowo stwierdzić nie można". (Stylizacya PPS.). Relacya ta przypomina stosunki carskiej ochrany, której chyba Polska demokracya u siebie zaprowadzić nie zamierza...

Otrzymane z powrotem podanie zawierające dwie biegunowo różne relacye, nie mógł snać p. referent Namiestnictwa ani połknąć ani odrzucić, stosuje więc ponownie sposób odroczenia ostatecznego załatwienia sprawy i odsyła akta po raz trzeci reskryptem z 14 marca 1921 L. XIIIa 10250. 203. 921 do Starostwa celem uzupełnienia pod względem formalnym niektórych ustępów przedłożonego statutu z wezwaniem o dodatkowe jego ostemplowanie wraz z podaniem (podanie i załączniki były w swoim czasie należycie ostemplowane, lecz w międzyczasie należytość stemplowa została podwyższona), zaznaczywszy, iż jeden egzemplarz statutu zatrzymuje dla celów urzędowych (?).

Uzupełnione i dodatkowo ostemplowane podanie ze statutem przebywa znów drogę powrotną do Namiestnictwa we Lwowie, ale jeszcze nie na tem koniec, gdyż po paru tygodniach wraca sprawa reskryptem z 30 kwietnia br. L. 50188. 1174 do Starostwa, celem wezwania założycieli projektowanego stowarzyszenia do załączenia jeszcze jednego egzemplarza — w miejsce wyjętego dla celów urzędowych — i ponownego sprawdzenia stosunków osobistych założycieli stow. z przedstawieniem własnego wniosku.

Poświęciliśmy omówieniu poruszonej sprawy obszerniejszego miejsca, bo nie jest to wypadek odosobniony, lecz system stosowany w całym szeregu wypadków o legalizacyę pokrewnych stowarzyszeń przez Namiestnictwo we Lwowie. Ciekawi tylko jesteśmy, czy p. referent z Namiestnictwa ma jeszcze do dyspozycyi jaki „szymel" w swoim arsenale przestarzałego biurokratyzmu, za pomocą którego będzie w stanie dalej przewlekać legalizacyę.

Emes.

# Z obrad Syońskiego Komitetu Wykonawczego w Pradze.

## Szósty dzień obrad.

*(Od naszego specyalnego sprawozdawcy).*

### DALSZY CIĄG DYSKUSYI PALESTYŃSKIEJ.

(—sz) Praga, 15 lipca.

We czwartek w nocy i w piątek toczyła się w dalszym ciągu ożywiona dyskusya palestyńska. Pos. **Farbstein** złożył sprawozdanie z akcyi dla Keren Hajessod w Polsce i krytykował następnie podróż amerykańską Usyszkina. Prof. **Pick** żalił się na stosunek do Mizrachi w Palestynie. **Kaplan** żąda, aby uwzględniono potrzeby i postulaty chaluców. **Twerski** oświadcza się za zmniejszeniem budżetu kulturalnego o 25 procent i budżetu sanitarnego. Krytykuje następnie działalność Anglo-Palestina banku i domaga się udzielenia kredytu dla rzemieślników. **Schweiger** (? nazwisko w telegramie zniekształcone) żąda, aby Egzekutywa wystarała się o oficyalną interpretacyę ustawy imigracyjnej i zażądała szeregu udogodnień. Mowca domaga się w dalszym ciągu wydatnej pomocy dla imigrantów, założenia handlowego biura informacyjnego i podwyższenia budżetu emigracyjnego do 250.000 funtów. Oświadcza, że rzemieślnicy znajdują obecnie w Palestynie natychmiast zajęcie. **Rosoff** proponuje zwołanie konferencyi znakomitych agronomów, którzyby mieli wypracować plan kolonizacyjny.

Pos. **Thon** krytykuje sprawozdanie finansowe Egzekutywy i w dalszym ciągu swoich wywodów przeciwstawia syonizm „buchhalteryjny" syonizmowi „entuzyastycznemu". Mowca oświadcza się za dalszem prowadzeniem akcyi na rzecz Keren Hajessod. **Struck, Temkin, Locker** protestują przeciw badaniu poglądów politycznych i religijnych robotników i imigrantów.

Pos. **Grünbaum** wypowiada się za tem, aby Keren Hajessod podlegał Organizacyi syońskiej. Domaga się subwencyonowania budżetu Komitetu Delegacyj żydowskich w Paryżu.

**Blumenfeld, Böhm, Kacenelson** i **Rubaszow** wystąpili w obronie systemu Kwuc w Palestynie i skarżyli się na obchodzenie się z Jemenitami. Meremiński odczytał następnie deklaracyę grupy robotniczej konferencyi.

Uchwalono wybrać komisye palestyńskie celem opracowania wniosków dla Komitetu Wykonawczego i Kongresu.

### Projekt Żabotyńskiego uzyskał większości.

(—sz) Praga, 15 lipca.

Wniosek Żabotyńskiego o ponowne utworzenie pułków żydowskich celem ochrony ludności żydowskiej Palestyny uzyskał w ostatecznem głosowaniu 23 głosów przeciw 7.

Posiedzenia Komitetu Wykonawczego potrwają do niedzieli.

### Szczegóły z referatów Cowena i Lichtheima.

(—sz) Praga, 15 lipca.

Z podanego Wam już sprawozdania referenta finansowego Egzekutywy Cowena wynika, że wydatki Egzekutywy wyniosły: dla Palestyny 22 tysięcy funtów, z której to sumy przeznaczono 8 tysięcy na cele emigracyjne, dla celów poza palestyńskich 3900 funtów. Dochody czerpała egzekutywa z dawnego Keren Hageula (45.000 funtów, z czego połowa przypada na południową Afrykę). W dalszym ciągu referatu domagał się Cowen ograniczenia wydatków budżetu kulturalnego do 50.000 funtów.

Z referatu Lichtenheima o stanie imigracyi wynika, że w okresie czasu od lutego 1919 r. do maja 1920 r. przybyło do kraju 17 tysięcy imigrantów.

### Prof. Weizmann w Londynie.

Kraków, 17 lipca.

Wczorajsza nasza wiadomość o powrocie dr Weizmana z Londynu do Pragi polegała na omyłce, spowodowanej nader niewyraźnem podawaniem nam przez pocztę telegramów naszego specyalnego sprawozdawcy na Konferencyi Komitetu Wykonawczego w Pradze. Odnośny telegram w istocie miał brzmieć: „Weizmann przybył już do Londynu. W Pradze toczy się dalej ożywiona dyskusya polityczna."

### STANOWISKO PRASY CZESKIEJ.

(—sz) Praga, 15 lipca.

Prasa tutejsza ogłasza obszerne sprawozdania z obrad syońskiego Komitetu Wykonawczego. Niektóre dzienniki przyniosły także fotografie wybitnych przywódców syońskich, w szczególności Żabotyńskiego.

—o—

### Dotychczasowy rezultat akcyi szeklowej w Polsce.

Warszawa. (Tel. wł.) Do centralnego biura organizacyi syońskiej w Polsce wpłynęły do dnia 10 bm. pieniądze za 161.182 sprzedanych szekli.

## W sprawie przyszłej reprezentacyi ludności palestyńskiej.

Jerozolima. (Ż. B. K.) Tak ludność żydowska jak i arabska oczekują z wielką niecierpliwością szczegółów o zapowiedzianem przez Naczelnego Komisarza utworzeniu reprezentacyi ludności palestyńskiej. Z krążących tu na ten temat pogłosek, można następujące uważać za pewne:

a) Liczba członków nowej rady będzie znacznie większą, niż dotychczasowej „Adwisory Council". Ten ostatni składa się jak wiadomo z 10 członków.

b) Nowe ciało wybrane zostanie przez całą ludność Palestyny. System wyborczy jest jeszcze dotąd nieznany.

c) Co się tyczy charakteru tego ciała, to Arabowie są przekonani, że będzie ono ciałem ustawodawczem. Natomiast koła optymistycznie usposobione wśród ludności żydowskiej sądzą, że nowe ciało będzie miało ten sam charakter co dzisiejsza „Rada", t. zn. będzie miało tylko funkcye doradcze. Pewnem jest, że funkcye będą liczniejsze od „Adwisory Council" i że ciało to będzie zbliżone do typu parlamentarnego.

d) Zakres kompetencyi nie jest jeszcze dotychczas ustalony. Oznaczono tylko pewne granice, uwzględniające po części interesy Anglii, po części „żydowskiej siedziby narodowej".

W kołach politycznych omawianą jest przedewszystkiem żywo kwestya, czy nowe ciało będzie jedynie zreorganizowanem „Adwisory Council", czy też faktycznym parlamentem. Odnośnie do punktu a) i b) posiadać ono będzie wszystkie właściwości parlamentu. To samo odnosić się będzie prawdopodobnie i do punktu c). Odnośnie do ostatniego punktu wybitnie różnić się będzie od faktycznego parlamentu. Przypuszczają, że najbliższe dwa miesiące wyjaśnią w zupełności wszystkie kwestye pozostające w związku z tym planem.

### Wysoki komisarz a delegacya arabska.

Jerozolima. Pismo „Lisan el arab" podaje szczegóły rozmowy, jaką odbyło kilku członków palestyńskiej delegacyi arabskiej z Wysokim Komisarzem.

Herbert Samuel oświadczył im, że nie widzi potrzeby wyjazdu delegacyi, gdyż rząd angielski wypełni żądania ludu, działając po ich myśli.

Na to odpowiedzieli delegaci, że zamierzają starać się o odwołanie deklaracyi Balfoura, oraz przedstawić postulaty Arabów palestyńskich narodowi angielskiemu.

Widząc stanowczą decyzyę delegacyi oświadczył Wysoki Komisarz, że rząd udzieli jej poparcia i wszelkich ulg w podróży.

Delegacya postanowiła wyjechać z początkiem lipca na okręcie austryackim z portu aleksandryjskiego.

### Zjazd łotewskich gmin żydowskich.

Ryga. Odbył się tutaj w tych dniach zjazd wszystkich gmin żydowskich na Łotwie. Na zjazd przybyło: 22 przedstawicieli ortodoksyi, 16 syonistów, 13 bezpartyjnych, 12 ceire-syonistów, 1 niezdeklarowany, 1 socyalista, 2 ludowców, 1 bundowiec i 4 narodowych demokratów. Razem przybyło 70 delegatów.

Zjazd rozpatrywał cały szereg kwestyi w związku z gospodarczą i kulturalną odbudową gmin żydowskich.

### Zamknięcie szkół żydowskich w Sowdepii.

Konstantynopol. Wedle napływających tu doniesień, zamknęły władze sowieckie na żądanie żyd. sekcyi komunistycznej 8 szkół żydowskich w Witebsku, zamieniając je na obozy dla internowanych. Na znak protestu urządzili żydowscy robotnicy Witebska demonstracyę, którą rozproszyło wojsko czerwone. Nadto zamknęły władze sowieckie hebrajską szkołę „Jabne" w Odessie za odbycie wykładu w budynku szkoły na temat obecnej sytuacyi w syoniźmie.

# KRONIKA.

Kraków, 17 lipca.

### ECHA SPRAWY K-STELLE W SĄDZIE KRAKOWSKIM.

W tutejszym sądzie powiatowym karnym przed sędzią drem Barbackim odbyła się wczoraj rozprawa o obrazę czci, wniesioną przez prof. Regieca, b. naczelnika gminy Zakopane, przeciw radcy miejskiemu drowi Adamowi Millerowi. P. Regiec czuł się dotkniętym mową wygłoszoną na posiedzeniu budżetowem w marcu r. 1919 przez dra Millera, który na interpelacyę radcy m. Holeksy w sprawie ogłoszenia aktów oddziału wywiadowczego (K-Stelle) w Krakowie, zdał sprawozdanie o stanie tych aktów, jako zastępca naczelnika wydziału administracyjnego P. K. L. Po przewrocie listopadowym zdekompletowane akta K-Stelle zostały złożone w P. K. L., gdzie wybrano komisyę celem ich przejrzenia oraz przedstawienia pisemnego referatu o ich zawartości pełnej Komisyi Likwidacyjnej. Radca m. dr Miller będąc na sprawozdawczem posiedzeniu P. K. L., przedstawił w Radzie miejskiej kilka szczegółów wyjętych ze sprawozdania. Między innemi przytoczył on kilka nazwisk skompromitowanych osobistości, wśród nich prof. Regieca, którego nazwisko figurowało w owem sprawozdaniu jako informatora w sprawach politycznych porucznika austryackiego Głowińskiego, kierownika oddziału K-Stelle w Zakopanem. To dało prof. Regiecowi powód do zaskarżenia radcy Millera o obrazę czci.

Podczas wczorajszej rozprawy przesłuchano kilku świadków, m in red. Korolewicza, który wyłuszczył genezę sprawy aktów K-Stelle w P. K. L. jako ówczesny zastępca szefa biura prasowego oraz radcę Holeksę, który powtórzył swą interpelacyę i wywołaną przez to odpowiedź radcy Millera. Po zeznaniach świadków odczytano sprawozdanie komisyi, która z ramienia P. K. L. badała akta K-Stelle. W sprawozdaniu tem, dotyczącem Głowińskiego i Regieca zaznaczono jest, że Regiec informował Głowińskiego w sprawach politycznych, udzielił mu spisu członków Komitetu Narodowego w Zakopanem. Wedle sprawozdania tego Głowiński raportował specyalnie do K-Stelle w Krakowie o zwolennikach komendanta Piłsudskiego, zaznaczając w swym raporcie, że najniebezpieczniejszymi ludźmi dla Austryi są obecny Naczelnik państwa Piłsudski i obecny minister spraw wojsk., gen. Sosnkowski i że należy ich przy najbliższej sposobności aresztować, albowiem usiłują oni przy pomocy legionowych oficerów wzniecić bunt przeciw Austryi w razie niekorzystnego rozwiązania sprawy polskiej. W raporcie zaznaczono również, że Regiec jako członek Komitetu narodowego w Zakopanem udaremnił uchwałę o wysłanie adresu do komendanta Piłsudskiego, gdy ten ustąpił z legionów i rozpoczął akcyę podziemną przeciw mocarstwom centralnym tuż przed jego aresztowaniem przez Niemców i wywiezieniem do Magdeburga.

Następnie odczytano akta administracyjnych dochodzeń przeciw Regiecowi, w których ten tłumaczy się, że nie wiedział, iż Głowiński — oficyalny komendant policyi państwowej w Zakopanem — był równocześnie kierownikiem tamtejszej K-Stelle.

Po trzygodzinnej rozprawie i przemowach zastępcy oskarżyciela dra Mroczka i obrońcy dra Rosenzweiga, sędzia wydał wyrok uwalniający radcę Millera od winy i kary. Sędzia motywując wyrok stwierdził, że radca Miller przedstawił na Radzie miejskiej urzędowe sprawozdanie w sprawie aktów K-Stelle, odczytane na pełnem posiedzeniu P. K. L., wobec czego zarzut prof. Regieca o obrazę czci był nieuzasadniony.

Przebieg rozprawy wywołał zrozumiałe zainteresowanie ze względu na to, że ogół interesuje się dotąd aktami K-Stelle, które spoczywają obecnie w archiwach ministerstwa spraw wojskowych.

Wkońcu zaznaczyć należy, że Głowiński, który swego czasu publicznie przyznał się, że spełniał obowiązki członka K-Stelle, obecnie przebywa jako urzędnik polski w b. zaborze pruskim.

— Uroczystość Grunwaldzka. Prezydyum miasta przypomina, że dziś o godz. 9-ej rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w kościele Maryackim z okazyi rocznicy zwycięstwa oręża polskiego pod Grunwaldem. Po uroczystem nabożeństwie wszyscy udadzą się ul. Floryańską pod pomnik Grunwaldzki, gdzie nastąpią przemowy imieniem miasta oraz Straży Polskiej. Prezydyum miasta ponownie apeluje do wszystkich właścicieli realności, położonych w Rynku głównym oraz przy ul. Floryańskiej, aby udekorowali swe domy chorągwiami.

— Wiadomości o zaginionych i metryki zmarłych żołnierzy b. armii austryacko-węg. Ministerstwo spraw wewn. komunikuje, że wszelkie urzędy i strony prywatne poszukujące zaginionych lub metryk poległych i zmarłych w czasie wojny światowej żołnierzy b. armii austro-węgierskiej winny zwracać się w tych sprawach tylko do Czerwonego Krzyża, Sekcya Wywiadowcza, w Warszawie, ul. Nowy Świat 72. Podania te będą załatwione albo w kuryi biskupiej W. P., która posiada archiwum metrykalne z czasów austryackich, lub skierowane będą do Wiednia do bezpośredniego załatwienia. Urzędy i strony prywatne, które wniosły już podania do Wiednia, do Z. Oddz. Strat, Grupy Grobów, Biura wywiadowczego lub austryackiego Czerwonego Krzyża, podań nowych nie powinny wnosić, aby nie wprowadzać niepotrzebnej korespondencyi, gdyż podania wszystkie będą załatwione, czego dotychczas Oddział II Poselstwa Polskiego w Wiedniu nie zdołał przeprowadzić z powodu trudności, stawianych przez rząd austryacki.

— Zbiórkę listów ze skrzynek pocztowych w Krakowie wykonuje się obecnie trzy razy dzień, a mianowicie o godz. 8, o godz. 14, i o g. 19. Korespondencye, wyjęte ze skrzynek o godzinie 19 odchodzą z Krakowa pociągami wieczornymi. Korespondencyę zatem pilną, na której transporcie wieczornymi względnie nocnymi pociągami zależy publiczności, należy po godz. 19 wrzucać do skrzynki umieszczonej na budynku urzędu pocztowego na dworcu kolejowym lub do skrzynki na peronach, skąd korespondencyę wyjmuje się bardzo często, a w każdym razie regularnie 10 minut przed odejściem pociągu, w którym kursuje ambulans pocztowy. Można także korespondencyę wrzucać do skrzynek wozów ambulansowych, przyczem jednakże należy uważać na kierunek pociągu.

Zwraca się uwagę, że ze względu na kurs pociągów korespondencya dla Śląska Cieszyńskiego z wyjątkiem Bielska wrzucona do skrzynek po godz. 14, dostaje się na miejsce przeznaczenia dopiero w godzinach popołudniowych dnia następnego.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że dla korespondencyi miejscowej (do Krakowa) istnieją odrębne skrzynki pocztowe, wyraźnie oznaczone napisem „listy miejscowe". Skrzy-

ki te są umieszczone na budynkach filialnych urzędów pocztowych Nr. 4, ul. Podwale Nr 5, Rynek Kleparski, Nr. 6 ul. Sławińska, Nr. 7 Plac Bernardyński, a oprócz tego na linii A—B, w Sukiennicach i w Rynku głównym na kamienicy Szarskiego.. Korespondencyę z tych skrzynek wyjmują osobni posłańcy dwa razy dziennie, a mianowicie: o godz. 7 i o godz. 13.30 i przenoszą wprost do urzędu pocztowego Kraków 1, dla doręczenia. W interesie własnym zechce Publiczność korzystać z tych skrzynek dla korespondencyi miejscowej.

— **Z Uniwersytetu.** P. Bruno Gutenberg rodem z Tarnowa otrzymał na tutejszym Uniw. stopień doktora praw.

— **Z komisyi teatralnej.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. Rollego posiedzenie komisyi teatralnej, na którem uprawnieni zastępcy Tow. Operowego przedstawili w ogólnych zarysach projekt repertuaru operowego od nowego sezonu 1921-22 w miejskim teatrze przy ul. Rajskiej. Następnie dyr. Trzciński przedstawił skład personalu teatru miejskiego im. J. Słowackiego oraz projekt repertuaru na sezon 1921-22.

— **Z teatru im. J. Słowackiego.** Ponieważ wiele osób zgłasza się do teatru w sprawie stałych miejsc na przyszły sezon, dyrekcya zwraca uwagę, że zpowodu robót we wnętrzu gmachu, urzędowanie w teatrze na jakiś czas wstrzymano. Zgłoszenia o stałe miejsca przyjmować się będzie dopiero w połowie sierpnia; dokładny termin będzie ogłoszony.

Oprócz stałego zespołu pozyskanego na sezon przyszły, dyrekcya zawarła umowy czasowe z kilkoma wybitnymi artystami scen warszawskich na współudział w wykonaniu pewnych sztuk, objętych przyszłorocznym repertuarem. W szeregu interesujących nowości i wznowień ukażą się na scenie krakowskiej pp. I. Solska-Grosserowa, St. Wysocka i Leonard Bończa.

— **Ostatnie dwa przedstawienia w „Bagateli“** odbędą się w tym sezonie dzisiaj popołudniu i wieczorem. Będą to równocześnie ostatnie dwa występy Mieczysława Frenkla w „Grubych rybach“ (dzisiaj popołudniu) i w „Koteczce“ (wieczorem). Nieliczne pozostałe jeszcze bilety nabyć można przy kasie teatru.

— **Czemu drożeje cukier?** W ostatnich dniach jak wiadomo daje się odczuwać wielki brak cukru. Publiczność zmuszona jest kupować cukier w sklepikach, płacąc po 1000 marek i więcej za 1 kg. Państwowy urząd walki z lichwą na podstawie licznych zażaleń na paskarstwo sklepikarzy przeprowadził w kilku dzielnicach Krakowa u sklepikarzy rewizye, które dały nadspodziewany rezultat. W wielu bowiem sklepach znaleziono wielkie zapasy cukru jużto kostkowego, jużto grysikowego pierwszej jakości. Cukier skonfiskowano.

— **Ujęcie szajki włamywaczy.** Wczoraj aresztowała policya Pawła Rudzińskiego (lat 23), Stanisława Zbiegonia (lat 19) i Stanisława Pająka (lat 26) pod zarzutem dokonania całego szeregu zuchwałych włamań. Między in. włamali się wymienieni bandyci 29 czerwca br. o godz. 7 nad ranem do sklepu p. Stefana Porębskiego, Rynek gł. 32, gdzie skradli towary wartości 200 tys. mk, ponadto włamali się oni do sklepu Ligi Pomocy Przemysłowej przy ul. Straszewskiego, gdzie również wyrządzili znaczną szkodę. Skradzione rzeczy sprzedali bandyci znanemu paserowi Mojżeszowi Billermanowi (lat 35), zamieszkałemu przy ul. Kącik, który pozbył je na tandecie. Wszyscy aresztowani odsiadywali już dawniej karę za inne włamania i kradzieże, lecz na mocy ostatniej amnestyi zostali z więzienia wypuszczeni.

— **Znowu Glassman.** Aresztowano Icka Glassmana (lat 16), który na ul. Krakowskiej wyciągnął Leonowi Żupnikowi zegarek wartości 3 tys. marek. Po aresztowaniu odebrano młodocianemu kieszonkowcowi 1100 marek, które uzyskał za sprzedaż zegarka.

— **Złodziej mieszkaniowy.** Wczoraj przytrzymano 11-letniego Stanisława Ciosa, zamieszkałego przy ul. Pędzichów 6, który kradł systematycznie lokatorom tego domu zegarki, pierścionki i inne kosztowności. Szkoda wynosi ponad 70.000 marek.

— **Służąca.** Wczoraj skonfiskowano służącej Michalinie Pawłowskiej (lat 16) kosz z bielizną, pochodzącą z kradzieży.

— **Na Rynku kleparskim** skradł wczoraj Feliks Jasiński (lat 17) gospodarzowi Antoniemu Grudzińskiemu dwa koce i poduszkę. Złodzieja aresztowano.

**REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.**

Niedziela popołudniu: „Królowa przedmieścia“; wieczorem: „Lalka“.

**REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.**

Niedziela popołudniu: „Generał huzarów“; wieczorem: „Krysia leśniczanka“.

## Z kraju.

**Wydawanie paszportów na wyjazd do Stanów Zjednoczonych wstrzymane na miesiąc.** Przed kilku dniami wszyscy wojewodowie, starostowie i komisarz rządu, na m. st. Warszawę otrzymali okólnik ministra spraw wewnętrznych, polecający wstrzymanie wydawania paszportów na wyjazd do Ameryki na przeciąg jednego miesiąca, od 14 lipca do 14 sierpnia 1921 r.

**Zaburzenia w Poznaniu — a demagogia antysemicka.** Onegdaj doniosła agencya „Eeast Express“: Dnia 13 bm. Poznań był widownią zaburzeń. Mianowicie po wiecu, jaki się odbył na placu Bernardyńskim, gdzie wysuwano żądania ekonomiczne, pewne oderwane grupy urządziły demonstracyę, demolując w centrum miasta około 20 okien wystawowych, w składach położonych na Starym Rynku, przy ulicach Wielkiej, Szerokiej, Pocztowej i Nowej. Dzięki energicznej interwencyi organów bezpieczeństwa udało się zajścia zlikwidować około godz. 12 w nocy“. Podobnie brzmiał komunikat PTA. obie więc agencye, tak chętnie zwalające winę jakichkolwiek w Polsce zaburzeń na „intrygę żydowską“, tym razem okazały chwalebną wstrzemięźliwość. Ale od czegóż są krety endeckie. Oto „Kuryer Poznański“ w nrze z dnia 15 bm. omawiając we wstępnym artykule p. t. „Krytyczne chwile“ środowe zaburzenia w Poznaniu, uderza w tradycyjny ton endeckiego żydożerstwa. Cynizm endecki znajduje ujście w podobnych kłamstwach, jak: „Nie można oddawać się żadnym złudzeniom, że dzielnica nasza stała się terenem celowej agitacyi bolszewickiej, którą przy pomocy Porankiewiczów i zgrai żydowskich agitatorów prowadzą potęgi wrogei celem zniszczenia niepodległości i bytu państwa polskiego“. W innym znowu miejscu uderza „Kuryer Poznański“ w ton „Ludu Katolickiego“, pisząc „Kto miał oczy wczoraj, ten widział, jak komuniści, Żydy plugawe i kryminaliści z pod ciemnej gwiazdy całą hecę planowo i z rozmysłem zaaranżowali“, by w końcu rzucić hasło do represalii uzasadnione argumentem, że „Przecież tylu i tylu Żydów, notoryeznych komunistów, uwija się bezkarnie! Czy długo to mamy tolerować!“

## Z giełdy.

Kraków- 16 lipca.

Sytuacya — pod względem wysokości notowań — niezmieniona, ruchu natomiast było dzisiaj po wczorajszej zupełnej ospałości trochę więcej; ale nie zadużo. Waluty wszystkie zniżkowały, dolary o 50, inne o 1 punkt.

**Giełda krakowska z dnia 16 lipca 1921 roku.**

| Akcye bankowe: | oferta | żądanie | tranzakcje |
|---|---|---|---|
| Polski Bank Przemysłowy I—IV em. | 500·— | 500·— | |
| Polski Bank Przemysłowy V em. | —·— | —·— | |
| Hipoteczny | 675·— | 725·— | |
| Małopolski | 625·— | 675·— | 650—[illegible] |
| Gal. Ziemski Bank Kredytowy | 700·— | 750·— | |
| Powszechny Bank Kredytowy S. A. | —·— | —·— | |
| Bank Kredytowy w Warszawie V em. | —·— | —·— | |
| Bank Związku Spółek Zarobkowych | —·— | —·— | |
| **Akcye Tow. handl. przem.** | | | |
| Polskie Tow. handl. („P. T. H.“) I—III e. | 900·— | 1000·— | 925—[illegible] |
| Polskie Tow. handl. („P. T. H.“) IV e. | —·— | —·— | |
| handl. Spółka akc. „Impeka“ | 425·— | 475·— | |
| „Polski Glob“ Tow. transport.-handl. I-III | 1100·— | 1300·— | 1200·— |
| C. Hartwig, Dom eksped.-handl. Poznań | —·— | —·— | |
| Żegluga Polska | 525·— | 575·— | 550·— |
| Zieleniewski | 8800·— | 9200·— | 9000—[illegible] |
| Warsz. Sp. akc. Bud. Parowozów I-II em. | 1606·— | 1700·— | 1700—1[illegible] |
| „Lemiesz“ fabryka maszyn rolniczych | 6200·— | 6400·— | |
| „Trzebinia“ fabr. maszyn i narz. roln. I-IV. | 3000·— | 3200·— | 3050·— |
| „Trzebinia“ fabr. maszyn i narz. roln. | —·— | —·— | |
| „Automotor“ fabryka samochodów | 2300·— | 2500·— | |
| „Gorka“ fabryka cementu | 7900·— | 8200·— | |
| Gal. akc. Zakłady Górn. Sierszą | 6860·— | 7200·— | |
| „Tepege“ Tow. dla przedsięb. górniczych | 8100·— | 8500·— | 8300·— |
| Polska nafta | 2000·— | 2300·— | |
| Elektrownia w Sierszy | 1900·— | 2100·— | 2000·— |
| „Oikos“ T. A. | 4000·— | 4200·— | |
| „Pezet“ Powszechne zakłady budowlane | 1050·— | 1150·— | |
| Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini | 2900·— | 3100·— | |
| „Krakus“ Zjedn. fabr. przetw. wyskokow. | 3700·— | 3950·— | |
| Fabryka porcelany w Ćmielowie | 3900·— | 4100·— | |

**Waluty dewizy** — Waluta markowa

| | Gotówka (banknoty) Kupno | Sprzedaż | Czeki (wypłaty) Kupno | Sprzedaż |
|---|---|---|---|---|
| Dolary St. Zj. | 1800·— | 1850·— | 1800·— | 1850·— |
| Marki niemieckie | 23·— | 25·— | 24·— | 26·— |
| Korony austryackie | 2·10 | 2·30 | 2·35 | 2·55 |
| Korony czesko-słowackie | 23·— | 25·— | 24·— | 26·— |

**Kursa dewiz w Zurychu 16 bm. (L.)** Berlin 8·12½, (15 bm. 8·07—), Holandya 193·75, (193·15), Nowy York 606—, (605), Londyn 21·96, (22·00), Paryż 47·25, (47·35), Medyolan 27·45, (27·85), Bruksela 46·70, (—·—), Praga 7·95, (8·95), Budapeszt 18·5, (2·05—), Zagrzeb (3·80), Bukareszt 8·65, (8·65), **Warszawa 0·32, (0·35)**, Wiedeń 0·82, (0·85—), austr. stempl. 0·80, (0·81).

**W wolnym obrocie we Wiedniu notowano dnia 16 bm. (L.).** Dolary 770, **polskie marki 0·43**.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

W nocy z soboty na niedzielę wybuchł wielki pożar w składzie soli, węgla i drzewa Braci Albertów na Zabłociu. Zaalarmowana straż pożarna przybyła na miejsce w sile czterech plutonów i rozpoczęła akcyę ratowniczą, która do zamknięcia numeru nie została zakończona.

# Konferencya waszyngtońska zajmie się sprawą utworzenia Związku ludów.

M. Warszawa. (Telefonem). Paryskie wydanie „Chicago Tribune“ donosi z Waszyngtonu, że nie ulega wątpliwości, iż konferencya w sprawie rozbrojenia zajmie się również sprawą związku ludów, ideą przewodnią prezydenta Hardinga. Obrady konferencyi waszyngtońskiej będą prawdopodobnie jawne, wobec czego mniejsze państwa, w konferencyi udziału nie biorące, będą dokładnie poinformowane o przebiegu obrad.





**REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“**

Niedziela popołudniu: „Grube ryby“; wieczorem: „Koteczka“.

**Zgubiona** kartę urlopową na naz. Izaka Garfunkla z Grybowa p. Tarnobrzeg unieważnia się. 1434

**Absolwent** akademji handlowej z dłuższą praktyką poszukuje posady całodniowej lub popołudniowej zgłoszenia pod „Absolwent" do Adm. Now. Dziennika. 1493

**Kupujemy** hurtownie używane marki polskie. Zgłoszenia do Admin. N. Dziennika pod „Marki". 1389

## Ostrzeżenie.

Była moja ekspedyentka Erna Gneloch, mieszkająca w Krakowie, przy ul. Krakowskiej, sprzeniewierzyła pom. innemi datki na rzecz Domu starców. Za co z mego interesu została wydalona, za jej czyny nie odpowiadam. 1535

Anna Fenna, Kraków, Mikołajska 1.

Koszule, Kalesony, Kołnierze, Krawatki jakoteż obuwie luksusowe poleca po bardzo przystępnych cenach
1249
MAGAZYN NOWOŚCI DLA PANÓW
# WEINMANN
**Starowiślna 6.**
UWAGA: Przyjmuje się wszelkie zamówienia.

NAJSTARSZA FABRYKA W KRAJU
# J. A. BACZEWSKI
RAFINERYA SPIRYTUSU
FABRYKA SPIRYTUSU I WÓDEK
WE LWOWIE
POLECA SWOJE ZNAKOMITE
# LIKIERY i WÓDKI
JAKOŚCI PRZEDWOJENNEJ.
DO NABYCIA: W PIERWSZORZĘDNYCH HANDLACH WINA, KOLONIALNYCH i RESTAURACYACH.
ROK ZAŁOŻENIA 1782. 1234

## Baczność Zegarmistrze!
Jedyne najtańsze źródło zakupu zegarów kieszonkowych, ściennych, wahadłowych, spec. narzędzi zegarmistrzowskich, wyrobów złotych i srebrnych jak również skład wszelkich przyborów zegarmistrzowskich i jubilerskich.
1226
**Firma JÓZEF LABIN, Bielsko, Śląsk.**

**Dr PRAW** obznajomiony dokładnie z buchalteryą i wszelkiemi czynnościami biurowemi poszukuje samodzielnego stanowiska w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod „Dr 2" do Adm. Nowego Dziennika. 1230

„Fortuna" jedyne w całej Polsce pismo poświęcone sprawom kojarzenia małżeństw podaje
## do wiadomości
że przyjmuje tylko ogłoszenia matrymonialne poważnej treści
Redakcja Kraków Rynek gł. 11. Nr. 20 wszędzie do nabycia i na stacjach kolejowych. 1101

**KWASU KARBOLOWEGO** dostarcza natychmiast ze składu **„TRAMAR"**
Tow. handlowe, Spółka z ogr. odp. — Wiedeń I. oraz Hamburg, Kraków, Budapeszt, Zagrzeb i Bukareszt. Składy na Polskę: **Kraków, ul. Sebastyana L. 6. Tel. 2389.**
1244

## Najlepszy lakier do paznogci


Do nabycia we wszystkich perfumerjach i lepszych drogerjach. 1142

# CERATY na stoły i meble
## Prześcieradła gumowe
## Obcasy gumowe
971
SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETAILICZNA.
# A. NUSSBAUM
**Kraków, ul. Dietla 45.**
Nr. telefonu 1358. Nr. telefonu 1358.

# ZAMÓWIENIA
NA REKLAMY ŚWIETLNE DO KIN
oraz ogłoszenia do wszystkich pism przyjmuje:
BIURO OGŁOSZEŃ i REKLAM

## H. FALLEK
KRAKÓW • BONEROWSKA 11.

**GOSPOSIE!** Dbajcie o czystość pomieszkań i zdrowie rodziny!
Pluskwy roznoszą choroby — tępcie je
## „PLUSKINEM"
Pchły, karakony i szwaby niszczy niezawodnie
## „VIRIDIN"
fabryki chem. „Fenomen" Kraków, Długa 58.

# Oszczędne i praktyczne gospodynie
szanują swoją bieliznę, używając znane z dobroci mydło krajowe z marką ochronną
## „ORZEŁ"
MYDŁO OLIWNE
MARKA OCHRONNA.
wszędzie do nabycia.
Generalny zastępca:
# Michał Herstein
**Kraków.** 1189

## Nakładem hurtowni papieru
# GLIMER i Ska
**Lwów, ul. Legionów L. 41.**
wyszły następujące artykuły z druku:
Bloczki z biletami wstępu od 1—500 w 5-ciu kolorach.
Bloczki „kasa pobierze" i „wypłaci" dwukol. drukiem.
Bloczki do konkursu piękności i garderoby od 1—400.
Bloczki kasowe oprawne i broszurowane.
Księgi folio, quarto i octavo liniowane i rubrykowane. 1067
**Z końcem lipca b. r. wyjdą z nakładu bloki rysunkowe z bezdrzewnego papieru w przedwojennem wykonaniu.**

Poszukuje się: 1499
1. **Buchaltera-bilansisty** z dłuższą praktyką i z gruntowną znajomością księgowowości amerykańskiej i bilansowania,
2. **Pomocnika do buchalteryi** do prowadzenia ksiąg pomocniczych.
Posady do objęcia natychmiast. — Zgłoszenia przyjmuje:
## BIURO FABRYKI PRZETWORÓW CHEMICZNYCH,
**Kraków, Starowiślna 26, I. p.**
między godziną 10—11 przedpołudniem.

# Gimnazyum żeńskie S. Rajzmanowej w Kielcach
**Wesoła 26.**
Na rok szkolny 1921/22 wakują następujące posady nauczycielskie:
1) historya i geografia, 2) nauki przyrodnicze, 3) język niemiecki, 4) język hebrajski i historya żydów, 5) rysunki, roboty ręczne i gimnastyka. 1161
Odpowiedni pedagog z dostatecznemi kfalifikacyami i praktyką szkolną mógłby ew. objąć kierownictwo.

# CERATY DYWANY
na stoły, meble i wózki, kapy, koce weln., portyery, narzutki, firanki itp.
**Drelichy i przybory dla Tapicerów.**
poleca po cenach fabrycznych 1071
**M. Halpern, Kraków, Grodzka 43** wejście od ul. Senackiej 8.
Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

MIEJSCE KĄPIELOWE LUHACZOWICE w CZECHO-SŁOWACYI
1385
# HOTEL „MORAVA"
pierwszorzędna כשר restauracya כשר wyśmienita kuchnia, staranna obsługa i umiarkowane ceny
**Właściciel: S. PERLMANN**

# BIURO REKLAMACYJNE „KONTROLA"
## Kraków, Krakowska 7
załatwia siłami fachowemi wszelkie reklamacye kolejowe, przelicza opłaty przewozowe od całe za całe wagony jak i przesyłki pojedyncze, ściąga należytości zapłacone ponad taryfę. 1212

# Lep na muchy
975 (marka „Mort")
sporządzony według gatunku amerykańskiego.
Arkusz 22X22 Mk 8, przy odbiorze 200 szt. 25% rabatu
**L. Weindling, Kraków, Grodzka 26.**

# TELEGRAM!
Kto chce oszczędzić pieniądzy niech kupi w sklepie bielizny
1378
## A. BAUMA, SANOK
(naprzeciw Kasy oszczędności),
a przekona się o niskich cenach i rzetelnej obsłudze.
Hurtownia i szczegółowa sprzedaż bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej.
Wysyłki uskuteczniają się za zaliczką.

# Drobne ogłoszenia.

**Poszukuje się** praktykantki do składu bielizny Löbel Wikler, Kraków, Grodzka L. 13. 1529

**Potrzebna** gospodyni do wszystkiego Rosenbaum, Starowiślna 21. 1531

**Zgubiono** kartę zwolnienia na nazwisko Sanet-Garfunkel ur. w Tarnobrzegu w r. 1896 unieważnia się. 1533

W środę 6 **השבת אבדה** lipca b. r. w pociągu Nr. 136 Ząbkowice-Kraków, chłopiec powierzył jednemu panu paczkę z bielizną i 1200 Mp. Ów pan oraz wszyscy wiedzący coś o tem proszeni są powiadomić. P. Abramczyka, Będzin. 1254

**Mundantki** rutynowanej poszukuje adwokat Dr. Krengel, Grodzka 32. Posada do objęcia natychmiast. 1237

**Pomocnika** handlowego, dobrze obeznajomionego w branży farb, oraz praktykanta poszukuje firma M. Rechen, Kraków, Karmelicka 20. 1182

**Akademik** [illegible] w zakresie szkół średnich Zgłoszenia pod „Akademik" do Adm. N. Dziennika. 1520

**Do wynajęcia** lokale fabryczne, biurowe i mieszkania, w mających być budowanych domach, przy ul. Dajwór i Szerokiej. Wiadomość ul. Wrześniańska 9, parter na lewo. 1522

**Poszukuję** nauczyciela z wyższym wykształceniem. Piśmienne oferty do Łodzi Gimn. P. Gajst, Kaudenna 2. 1523

**Jest do nabycia** w mieście powiatowem w Królestwie gimnazyum dla dzieci żydowskich na dogodnych warunkach. Bliższe szczegóły u p. Tennenbaumа, Piotrków, 3-go Maja 48. 1486

**Szukam SPOLNIKA** z większym kapitałem z branży żelaznej do urządzonego interesu w Podgórzu. Zgłoszenia pod „Spólnik" do Adm. Now. Dziennika. 1521

---

# KURHAUS-KASYNO-ZOPPOTY

**WOLNE MIASTO GDANSK**

**POŁNOCNE MONTE CARLO**

**CEROLE PRIVE** · **POULE ROYALE**
**BACCARAT** · **ROULETTE**

:: MIĘDZYNARODOWE TYGODNIE SPORTOWE I ŻAGLOWE ::

**od 10 lipca do końca sierpnia.**

Święta pływackie. - Wzloty pokazowe i konkursowe. - Opera na powietrzu. - Wyścigi. - Regaty żaglowe. - Tir aux pigeons. - Zabawy Kostyumowe. - Tattersal. - Statki pasażerskie północnego Lidu.

Informacyi co do podróży i określonych praw gry udziela

**KURHAUS-KASYNO-ZOPPOTY.** 1194

---

Kupię **maliny, porzeczki, borówki, wiśnie** i inne owoce.
Mogę też moje naczynie do dyspozycyi pozostawić
**Fabryka** 1524
**konserw owocowych, soków i czekolady**
**M. Drillera w Rzeszowie.**

---

# Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy odgrodzenia cmentarza Krakowskiej Gminy izraelickiej we Woli Duchackiej odbędzie się w biurze Prezydyum Krakowskiej Gminy izraelickiej ul. Skawińska l. 2, rozprawa za pomocą ofert pisemnych w dniu 25 lipca br. o godz. 12 w południe.

Wadyum wynosi 2·50% sumy kosztorysowej. Plany, kosztorysy i warunki można przeglądać w rzeczonem biurze w godzinach urzędowych, gdzie też wydawane będą druki ofertowe.

Oferty wniesiono po terminie lub nie sporządzone według wzoru nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 3 lipca 1921. 1204

**Prezydyum Krakowskiej Gminy izraelickiej.**

---



1123

# Wózki dziecinne

wyrobu krajowego po najniższych cenach poleca

**SPECYALNY SKŁAD I PRACOWNIA WÓZKÓW**

**I. BOTWINA**

**Kraków, ul. Floryańska L. 30.**

Sprzedaż hurtowna i częściowa. Dla kupców odpowiedni rabat. Wszelkie wysyłki na prowincyę uskuteczniają się odwrotnie.

---

**Do sprzedania** przyrządy szewskie wraz z maszyną. Wiadomość w Krakowie, ul. Podbrzezie 2, u stolarza.

**Kapitalista** 1526

solidny, poszukiwany do zawarcia stosunków z fachowcem, mającym rozszerzoną długoletnią klientelę w dziale bankowym i korzennym, znający samodzielnie polsko-niem. korespondencyę i buchalteryę. Biuro i telefon do dyspozycyi. Oferty pod „Współpracownik" do Adm. N. Dzien.

# „MATURA"

**KRAKÓW** 3868

**Grodzka 32, II. p.**

P. T. Wojskowi, Urzędnicy oraz osoby z prowincyi przygotowuje się szybko i dokładnie do matury i egzaminów wstępnych zapomocą wykładów pisemnych, sporządzanych przez fachowych profesorów. Jedyna tego rodzaju instytucya w Polsce.

---

# CENY GAZU.

Komisya gazowo-elektryczna Rady stoł. król. m. Krakowa na posiedzeniu w dniu 8 lipca b. r. zmuszona była z powodu 100 procentowej podwyżki ceny węgla, podnieść cenę gazu począwszy od odczytów gazomierzy w miesiącu czerwcu b. r. jak następuje:

**Za 1 m³ gazu zużytego do oświetlenia, gotowania, opalenia Mk. 25·—**

**Za 1 m³ gazu zużytego do motorów Mk. 20·—**

**Równocześnie podwyższono czynsze za wynajem gazomierzy.**

1250 **„Dyrekcya Krakowskiej Gazowni miejskiej".**

---

# MYDŁA

najlepszej jakości dostarcza w do-
2180
wolnych ilościach
hurtownie

# „FAT"

Fabryka tłuszczów jadalnych i wyrobów chemicznych

**Spółka z ogr. odpow. Kraków-Dębniki.**

---

# OSZCZĘDNI KUPCY

833

nabywają

**SZPAGAT konopny, papierowy, wyroby powroźnicze, sznury, liny, postronki, pasy parciane, konopie, taśmy tapicerskie, worki, płótna jutowe i t. p.**

**w fabrycznym składzie**

**H. FINKELSTEIN**

**Kraków, pl. Wielopole 22.**

**Ceny fabryczne umiarkowane.**

---

**Najradykalniejszy środek dla cierpiących na**

# PRZEPUKLINĘ

**(dla Panów, Pań i dzieci).**

Każda, choćby najstarsza przepuklina, nawet gdy operacya nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przeszkoleniu się bez bolesnej i skutecznie bandażami nowego patentu wynalazku mego i prof. Dra Rankel'a (Dyrektora szpitala św. Szczepana i pr. docenta w Budapeszcie). — Dla Pań damska obsługa. — Patenty we wszystkich państwach. 1440

**M. TILLEMANN, Krakow, ul. Zwierzyniecka 4** (obok Hotelu „Wiktorya").

---




**wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące**

---

# Do ogółu nauczycieli!

W imię solidarności, wzywamy kol. nauczycieli, aby przed **składaniem ofert i objęmowaniem posad w średnich szkołach żydowskich w Łodzi**, zgłaszali się do **Biura Informacyjnego** Stow. Naucz., Południowa 3, Piotrkowska 16. — Biuro czynne we wtorki i czwartki od godz. 4—5 popoł. — Wobec trwającego nadal zatargu między właścicielem szkoły a personalem nauczycielskim, ostrzegamy kol. naucz. przed objęmowaniem posad w 8-kl. męskim gimnazyum p. Szakina w Łodzi, ul. Piotrkowska 18. 1402

**Łódzki Oddział Związku zawod. nauczycieli średnich szkół żyd. w Polsce.**

---

# OGŁOSZENIE!

**Urząd Centralny „Keren Hajesod" (Fund[illegible] odbudowy Palestyny) dla Polski w Warsza[illegible]**

**poszukuje współpracowników do organizowania** komitetów miejscowych na terenie b. Kon[illegible]gresówki i zachod. Małopolski.

Reflektuje się na siły pierwszorzędne z wy[illegible]szem wykształceniem (prawników, techników, rabinów lub t. p.).

Znajomość języka polskiego i żydowskiego wymagana, jęz. hebrejskiego pożądana. Warunki bardzo korzystne.

Celem osobistego porozumienia się i omówienia warunków z pt. reflektantami przy[illegible] będzie delegat Centralnego Biura „K. H."

1) do **Lwowa**, gdzie przyjmować będzie w biurach Redakcyi „CHWILI" Pasaż Hausm[illegible] na 3. w niedzielę 17, w poniedziałek 18 i we wtorek 19.

2) do **Krakowa**, gdzie przyjmować będzie w biurze tamt. Komitetu „Keren Hajesod", ul Stradom 15. w środę 20 i w czwartek 21.

Uprasza się pt. reflektantów o łaskawe o[illegible]biste zgłaszanie się do delegata (za uprze[illegible]niem pismem lub telegraficznem uwiadomieniem pod szyfrą: „KERJESOD") w terminach wskazanych w jednem z wymienionych wy[illegible]żej miast wedle wygody.

Osobom z miast prowincyonalnych koszta podróży będą zwrócone.

---

Większy majątek ziemski w średniej Małopolsce poszukuje zdolnego, energicznego

# ZARZĄDCY

**(agronoma izr.)**

z małą rodziną, w średnim wieku. Posada natychmiast do objęcia. Własnoręcznie pisane oferty z dołączeniem odpisów świadectw dotychczasowego zajęcia do 20 bm. do Admin. Now. Dziennika pod „Agronom". 1[illegible]

Nakładem [illegible] Spółki Wydawniczej. Red. [illegible]: Dr [illegible]. Red. odp.: [illegible]. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej [illegible]